

Czy Obcy zmniejszyli skutki katastrofy jądrowej?

14 lipca 2017

Od katastrofy w Czarnobylu minęło 31 lat. Do eksplozji doszło 26 kwietnia 1986 roku. Duże ilości substancji promieniotwórczej wydostało się poza elektrownię stanowiąc zagrożenie dla mieszkańców całego regionu. Wokół samej katastrofy powstało wiele teorii. Jedna z nich mówi o pomocy ze strony obcych cywilizacji.

W 1990 roku przeprowadzono wywiad z mężczyzną, który pracował jako dozymetrysta Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej (CzAES). Został on wysłany około godziny 4 rano w okolice uszkodzonego reaktora. Jego opis był zaskakujący zwłaszcza dla ufologów „Zobaczyliśmy płynącą powoli po niebie ognistą kulę. Miała średnicę 6-8 metrów. Włączyliśmy detektory, które wskazały 3000 milirentgenów na godzinę. Nagle z kuli wystrzeliły dwa jasne promienie koloru malinowego. Skierowane były one na blok czwarty. Obiekt znajdował się w odległości ok. 300 metrów od reaktora. Wszystko to trwało jakieś 3 minuty. Kiedy promienie zgasły, kula powoli oddaliła się na północny zachód, w kierunku Białorusi. Spojrzeliśmy na detektory, pokazywały 800 milirentgenów na godzinę”.

Publikacja tej relacji wywołała niemałe zamieszanie. Ufolodzy zaczęli rozważać ewentualną pomoc ze strony Obcych, którzy ich zdaniem zmniejszyli skutki wybuchu. Opis dziwnego statku i zdarzeń nad elektrownią jest znacznie więcej. Między innymi w trakcie kolejnego wycieku, lekarka Iwa Gospina widziała „bursztynowy obiekt UF0”. Wszystkie relacje koncentrowały się w części narażonej na największe skażenie.

W 1991 roku doszło do pożaru na terenie elektrowni. Dziennikarz W. Sawran, który chciał uwiecznić na zdjęciach sytuację w trakcie ich wywoływania odkrył dziwny obiekt

latający w okolicach źródeł pożaru. Zdjęcia obiegły cały świat i dla ufologów do dnia dzisiejszego pozostają zagadką.

Autorstwo: Victor Orwellsky

Źródło: Orwellsky.blogspot.com